

Portal Województwa Lubuskiego



Most Polska-Chiny z ludzkich serc <3



Kategoria - Koronawirus

Data publikacji -10 kwietnia 2020 godz. 08:52

Tysiące zestawów ochrony biologicznej, ponad 52 tys. maseczek czy blisko 14 tys. gogli - to tylko niektóre produkty, które dotarły do Lubuskiego dotrzeć z Chin. Sam transport okazał się najbardziej skomplikowanym elementem tego przedsięwzięcia. - Ogniu po ogniu, udało się

zbudować łańcuch osób i instytucji, które pomogły zorganizować logistycznie lotniczą dostawę. Presja czasu była ogromna, ale udało się! - mówi marszałek Elżbieta Anna Polak

- W chwili, gdy składaliśmy zamówienie na środki ochrony osobistej, byliśmy pod dużą presją czasu, bo szpitale miały zapasy zaledwie na kilka dni. W międzyczasie naszym podmiotom leczniczym udało się częściowo zabezpieczyć swoje potrzeby w tym zakresie, ale machina organizacji szybkiego transportu lotniczego z Chin już ruszyła. Nasi lekarze dostaną potrzebne środki ochrony - mówi marszałek Elżbieta Anna Polak.

Rozeznanie rynku

Rozeznanie rynku, jakie obowiązuje przy wszystkich dużych zamówieniach, pozwoliło znaleźć dostawcę środków ochrony osobistej w Chinach. Dostarczenia towaru podjęła się zielonogórska firma LUG, która na co dzień współpracuje z kontrahentami z Chin.

Wartość zamówienia to blisko 5,5 mln zł. Na zamówienie składają się: 20 tys. zestawów ochrony biologicznej (w tym kombinezony, maski, gogle, rękawice ochronne, pokrowce na buty, włókninowe ubrania jednorazowego użytku, worki na odpady), 27,5 tys. masek z filtrem, 25 tys. masek flizelinowych, 13,7 tys. gogli nieparujących, 3,4 tys. przyłbic, 1,3 mln rękawic. Pierwsza partia zamówienia ważyła 12,5 tony i miała ponad 90 m sześć.

Lotnicza logistyka

Niemożliwe było zamówienie transportu nawet poprzez firmę kurierską, w obawie o m.in. zajęcie towaru „po drodze” przez inne podmioty lub nawet inne kraje. Ryszard Wtorkowski, prezes LUG-u podjął się pośredniczenia pomiędzy chińskim dostawcą a Samorządem Województwa. Potrzebny był jednak transport lotniczy, bezpośrednio do Polski.

E. Polak: - W desperacji i nawet dość bezczelnie zamieściłam taki post na Facebooku: „Apelujemy do Rządu RP. Potrzebujemy transportu lotniczego na trasie Chiny-Polska”. Okazało się, że media społecznościowe także mają moc w dyplomacji. Po dwóch godzinach oddzwonił do mnie Michał Dworczyk, szef Kancelarii Premiera. - Macie te samoloty! - powiedział. Wskazał, że transportem zajmie się Cargo PLL LOT. Następne rozmowy z dyrektorem Cargo dotyczyły już uzgadniania szczegółów lotu do i z Chin.

Konsulat sprawdza wiarygodność

Jeszcze jedną barierą było jednak sprawdzenie wiarygodności dostawcy z Azji. Tu z pomocą przyszedł Konsulat Generalny w Kantonie, który potwierdził rzetelność firmy, w której Samorząd złożył zamówienie.

Jednocześnie okazało się, że rządowy samolot z towarem nie może wylądować w Babimoście, lecz musi przejść międzynarodową odprawę na lotnisku w Warszawie. Zatem pojawił się kolejny element drogi zamówionych środków ochrony. – Zdecydowałam się skontaktować z generałem Jarosławem Miką, Dowódcą Sił Zbrojnych, choć z doniesień medialnych wiedziałam, że wykryto u niego koronawirusa. Pomimo choroby odebrał połączenie i pomógł natychmiast w organizacji wojskowego transportu z lotniska w Warszawie. Po nasze zamówienie przywiozło siedem wojskowych aut ciężarowych – mówi marszałek.

Transport trafił do hali Cargo w porcie lotniczym w Babimoście. Jednocześnie część zamówienia miasta Zielona Góra, która leciała tym samym samolotem, przyjechała na tutejszą halę CRS.

Ostatnim etapem było dostarczenie materiałów do szpitali. Tym zajęły się Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego z wykorzystaniem aut, które na co dzień służą do egzaminowania przyszłych kierowców.

Jak widać – dobrym uczynkom pomaga wszechświat!

Łańcuch ludzkich serc

Marszałek Elżbieta Anna Polak: – Udało się nam zbudować porozumienie bez barier. Utworzyliśmy powietrzny most Polska-Chiny. A pomiędzy sobą utworzyliśmy łańcuch ludzi i instytucji, w którym każde ogniwo odegrało istotną rolę. Stawką jest cały czas ludzkie życie, ochrona naszych lekarzy i walka z koronawirusem. Dziękujemy za pomoc szefowi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Zarządowi firmy LUG, konsulom w Szanghaju i Kantonie, wojsku, portom lotniczym w Warszawie i Babimoście, służbom celnym, WORD-om, Zarządowi Dróg Wojewódzkich. Bez nikogo z Was to zadanie by się nie udało.

Dużą rolę w całym przedsięwzięciu odegrały również środki unijne. Sprzęt udało się zakupić także dzięki pieniądzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020.

#FunudszUE #UEpomaga